

Szanowni Senatorowie RP

Ponieważ wkrótce rozpatrywana będzie nowelizacja tzw. **ustawy śmieciowej**, **proszę o uwzględnienie w niej w rozliczeniach opłat za śmieci aspektu wody która nie jest zużywana do celów domowych: mycie, pranie etc.** które pośrednio określają ilość osób i wytwarzanych przez nie śmieci.

**Woda zużywana poza domem, mieszkaniem - użyta do podlewania ogrodu, czyszczenia chodnika i innych czynności technicznych wykonywanych poza lokalem, a mierzona osobnym licznikiem "ogrodowym" nie powinna być liczona do zużycia wody w związku z opłatą za odpady.**

Tak do pewnego czasu były dokonywane rozliczenia w naszej gminie Dobra, ale metoda okazała się być nieuprawniona.

Takie odliczenie ma sens, gdyż **woda przy podlewaniu warzyw nie ma żadnego przełożenia na ilość wytwarzanych śmieci**, a niejednokrotnie zużywa się jej nawet kilka razy więcej niż do codziennych czynności kuchenno-higienicznych, co skutkuje olbrzymimi opłatami.

**Poprawka ta koresponduje z główną zmianą** która ma ograniczyć nieuzasadnione wysokie opłaty: maksymalną opłatą za odpady przy naliczaniu o zużycie wody. **Druga niesprawiedliwa okoliczność to właśnie doliczanie wody "ogrodowej".**

W podobny sposób jest to traktowane przy naliczaniu opłaty za ścieki, gdzie woda ta jest określana jako woda bezpowrotnie zużyta, i nie jest zaliczana.

Przepraszam za późne zgłoszenie, dowiedziałem się o pracach legislacyjnych dopiero wczoraj po południu.

**Liczę na uwzględnienie mojego wniosku.**

**Choć w części może uczyni tę ustawę bardziej sprawiedliwą i rozsądną.**

Mam nadzieję, że wydarzy się sytuacja gdy głos jednostki coś zmieni na dobre :-)

Życzę miłego dnia.

---